

GAZETA SZKOLNA



BRATEK

REDAGOWANA OD 1999R.
W SZKOLE PODSTAWOWEJ
IM. KS. MARIANA WIEWIÓROWSKIEGO
W GOMULINIE

NR 49 LUTY 2016 R.



K O C H A N I C Z Y T E L N I C Y !



Witamy Was w Nowym 2016 Roku, życząc pomyślności, wiele radości oraz spełnienia marzeń tych zwyczajnych i całkiem niezwykłych.

Zapraszamy do lektury 49. numeru *Bratka*, w którym dominuje tematyka radosna i refleksyjna związana z najważniejszymi szkolnymi wydarzeniami z ostatnich trzech miesięcy, a było ich wiele... **ZESPÓŁ REDAKCYJNY**

DZIŚ W NUMERZE !

KILKA TREŚCI SZKOLNYCH WIEŚCI:

- MAM PRAWO DO SWYCH PRAW - APEL DZIECKA
- Z WIZYTĄ W DOMU SENIORA
- POPOŁUDNIE Z KSIĄŻKĄ
- ANDRZEJKI
- PODSUMOWANIE KONKURSU ANTYALKOHOLOWEGO
- JASEŁKA
- DZIEŃ BABCI I DZIADKA
- PODSUMOWANIE I PÓŁROCZA
- CHOINKI CZAS...

SPRAWY I SPRAWKI ZE SZKOLNEJ ŁAWKI

NASZA TWÓRCZOŚĆ

RADY NIE OD PARADY

FOTORELACJA Z UROCZYSTOŚCI I WYCIECZEK





Mam prawo do swych praw...

**20 listopada 2015 r.
uczniowie klasy VI b pod
kierunkiem P. Pauliny
Baras przygotowali
prezentację multimedialną
przeplataną scenkami
dotyczącymi właściwych
zachowań i postaw
dorosłych wobec dzieci.**

APEL DZIECKA

- Nie psuj mnie, dając mi wszystko, o co Cię poproszę. Niektórymi prośbami jedynie wystawiam Cię na próbę.
- Nie obawiaj się postępować wobec mnie twardo i zdecydowanie. Daje mi to poczucie bezpieczeństwa.
- Nie pozwól mi utrwalić złych nawyków. Ufam, że Ty pomożesz mi się z nimi uporać.
- Nie postępuj tak, abym czuł się mniejszy niż jestem. To sprawia, że postępuję głupio, żeby udowodnić że jestem duży.
- Nie karć mnie w obecności innych. Najbardziej mnie przekonujesz, gdy mówisz do mnie spokojnie i dyskretnie.
- Nie ochraniaj mnie przed konsekwencjami tego, co zrobiłem. Potrzebne mi są również bolesne doświadczenia.
- Nie przejmuj się zbyttnio, gdy mówię "Ja Cię Nienawidzę". To nie Ciebie nienawidzę, ale ograniczeń, które stawiasz przede mną.
- Nie przejmuj się zbyttnio moimi małymi dolegliwościami. Pomyśl jednak, czy nie staram się przy ich pomocy przyciągnąć Twojej uwagi, której tak bardzo potrzebuję.
- Nie gderaj. Będę się bronił, udając głuchego.
- Nie dawaj mi pochopnych obietnic, bo czuję się zawiedziony, gdy ich później nie dotrzymujesz.
- Nie przeceniaj mnie. To mnie krępuje i niekiedy zmusza do kłamstwa, aby nie sprawić Ci zawodu.



- Nie zmieniaj swoich zasad postępowania w zależności od układów. Czuję się wtedy zagubiony i tracę wiarę w Ciebie.
- Nie zbywaj mnie, gdy stawiam Ci pytania. Ja znajdę informacje gdzie indziej, ale chciałbym, żebyś Ty był moim przewodnikiem po świecie.
- Nie mów, że mój strach i moje obawy są głupie. Dla mnie są bardzo realne.
- Nigdy nawet nie sugeruj, że jesteś doskonały i nieomylny. Przeżywam bowiem zbyt wielki wstrząs, gdy widzę, że nie jesteś taki.

- Nigdy nie myśl, że usprawiedliwienie się przede mną jest poniżej Twojej godności. Wzbudza ono we mnie prawdziwą serdeczność.
- Nie zabraniaj mi eksperymentowania i popełniania błędów. Bez tego nie mogę się rozwijać.
- Nie zapominaj jak szybko dorastam. Jest Ci zapewne trudno dotrzymać mi kroku, ale- proszę Cię - postaraj się.

kl. VI b

Z wizytą w DOMU SENIORA 24 XI 2016 r. wraz z P. Aleksandrą Czerwińską, P. Agatą

Pawlak, P. Małgorzatą Kędzierską odwiedziliśmy mieszkańców DOMU SENIORA w Piotrkowie Tryb. Pojechaliśmy, by zaprezentować program artystyczny, na który składały się: przedstawienia fragmentów „Krzyżaków” (uczniowie kl. VIa i VI b), „Bajki” H. Sienkiewicza (kl. IIa, IIb) oraz układy tańców ludowych. Inscenizacje dzieł literackich, a także popisy taneczne „Skrzatów” spodobały się widzowi, która żywo reagowała na aktorskie poczynania naszej teatralnej grupy. Do gustu przypadły również piękne tańce i barwne stroje ludowe.

Miłe, życzliwe przyjęcie, brawa, wzruszenie ... To pozwala nam sądzić, że występ sprawił Szanownym Seniorom dużą przyjemność. Kl.VI a

N/z: wspólna fotografia
mieszkańców DOMU SENIORA
i artystów



Popołudnie z książką

*Z książki płynie odwaga, książka
w życiu pomaga,
Chcemy książek jak słońce
i piosenek jak wiatr.*

*Czy dzieci, rodzice
i nauczyciele mogą wspólnie czytać?
Okazuje się, że zdecydowanie tak.*

Uczniowie klas czwartych zorganizowali spotkanie integracyjne, którego motywem przewodnim była książka. 24 listopada 2015r. na forum szkolnym rozbrzmiewały fragmenty literatury światowej w

ciekawych interpretacjach. Można było obejrzeć unikatowe książki pochodzące ze zbiorów Pani Dyrektor, posłuchać wspomnień o czytelnicznych fascynacjach rodziców i ich utworów poetyckich, przenieść się w magiczny świat czytanych tekstów. I wcale nie było nudno. Czytali uczniowie, nauczyciele, rodzice. Później odbył się konkurs czytelniczy, prezentacja multimedialna i słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców. Spotkanie potwierdziło, że książka uczy, bawi i wychowuje.



A.C.

Andrzejki

stały się dla nas wesołym spotkaniem towarzyskim, dostarczającym wielu przeżyć i emocji, a przepowiednie traktowane są mniej serio, bardziej z przymrużeniem oka...

Klasy I – III bawiły się z wychowawcami w swoich salach lekcyjnych na andrzejkowym spotkaniu z wróżbami. Dla klas IV – VI impreza odbyła się na szkolnym forum. Andrzejki rozpoczęły się wróżbami przygotowanymi przez uczniów



starszych klas.

*Zebrała się nasza gromada,
Gdy już wieczór zapada.*



*Chętna do zabawy w andrzejkową noc,
Bo dziś wróżb i magii moc...*

Kiedyś chłopcy i dziewczęta bawili się osobno, zresztą zabawa miała również nieco inny charakter. Mniej w niej było śmiechu i radości, a więcej skupienia, magii i wiary, że tego dnia przyszłość otwiera swoje tajemnice. Dawniej dziewczęta wróżące sobie w noc św. Andrzeja musiały wykazać się niezwykłą odwagą. Jedną z takich niesamowitych wróżb było wróżenie z nocnego szczekania psów – dziewczyna wybiegała przed dom

i nasłuchiwała, z której strony szczeką pies. Z tej strony mogła spodziewać się przyjscia narzeczonego. Przez lata zwyczaj się zmieniły, teraz bawimy się wspólnie, wróżąc sobie nawzajem, łącząc te wróżby z konkursami i wesołą zabawą. M.K.

PODSUMOWANIE

KONKURSU

ANTYALKOHOLOWEGO

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych w Woli Krzysztoporskiej, jak co roku, zorganizowała Gminny konkurs literacko-plastyczny o tematyce antyalkoholowej, skierowany do III grup wiekowych: I grupa - uczniowie klas I - III szkół podstawowych; II grupa - uczniowie klas IV - VI szkół podstawowych; III grupa - uczniowie klas I - III gimnazjum. Adresatami konkursu byli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Wola Krzysztoporska. Celem organizatorów było zainspirowanie uczniów do działania w zakresie profilaktyki uzależnień od alkoholizmu, przybliżenie wiedzy na temat negatywnych skutków nadużywania alkoholu, umiejętność wyrażania własnych przemyśleń i spostrzeżeń na temat alkoholizmu i jego zagrożeń, propagowanie zdrowego, wolnego od nałogów stylu życia, a co najważniejsze szerokie włączenie dzieci i młodzieży w akcję antyalkoholową. Swój udział w tegorocznym konkursie zgłosiło 6 szkół podstawowych oraz 2 gimnazja. Najlepsi otrzymali dyplomy oraz cenne nagrody (torby i plecki sportowe), a pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia w postaci długopisów. Ponadto każda szkoła biorąca udział w konkursie otrzymała pamiątkowy dyplom oraz piłkę.

W naszej szkole do tego konkursu przygotowują się wszyscy uczniowie. Najlepsi reprezentują nas na etapie gminnym. W tym roku zakwalifikowali się: Angelika Malicka, Natalia Łuczyńska, Zuzanna Mazerant i Julia Kaleta (prace literackie) oraz Angelika Malicka, Marta Malicka, Klaudia Maciążak, Antoni Kowalski, Natalia Malicka, Sandra Bujacz (prace plastyczne). W dniu 15 grudnia 2015 r. w Szkole Podstawowej w Bujnach odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu i nagrodzenie zwycięzców. Bardzo dobrze wypadli nasi uczniowie, którzy zarówno w kategorii plastycznej jak i literackiej uplasowali się na „medalowych” pozycjach. W I grupie wiekowej, w kategorii plastycznej, **I miejsce zajął Antoni Kowalski z kl. IIIa**, a w drugiej grupie wiekowej **III miejsce zajęła Marta Malicka z kl. IV a**, natomiast w kategorii literackiej **I miejsce zajęła Natalia Łuczyńska z kl. VIa**. W uroczystości wzięli udział laureaci konkursu, dyrektorzy szkół, Mieczysław Warszada - zastępca wójta gminy Wola Krzysztoporska, Dariusz Pytka - przewodniczący Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego oraz Feliks Gałkowski - Radny Gminy Wola Krzysztoporska.

Na zakończenie uroczystości odbyła się prezentacja multimedialna o tematyce antyalkoholowej, rozmowa z niepijącym



IV a,



alkoholikiem oraz terapeutą pracującym w ośrodku leczenia uzależnień. M.K.



I miejsce - Natalia Łuczynska kl. VIa - kategoria literacka

I miejsce - Antoni Kowalski kl. IIIa - kategoria

III miejsce - Marja Malicka kl. IVa - kategoria plastyczna

Fragmenty prac literackich o tematyce antyalkoholowej uczennic z klasy V

Chcę żyć w zdrowej, kochającej się rodzinie. Czy pragnę za wiele?

Kochana Mamusiu!

(...) Ze swojego dzieciństwa pamiętam tylko przykre sytuacje związane z Twoją osobą. Te nieprzespane noce, jak krzyczałaś, że mnie nie kochasz, wyganiałaś z domu, wyzywałaś od najgorszych. Bałam się wrócić, bo Ty tam byłaś, jak zwykle pijana, z pełną garścią pretensji o wszystko. Bo nieposprzątane, nieugotowany obiad, zapalone światło... Bałam się zaprosić do siebie koleżanki, ponieważ nigdy nie wiedziałam, jaką wtedy będziesz. Tyle razy mnie przeproszałaś, a ja tak wiele razy Ci wybaczalam! Czy wiesz, jakie jest moje największe marzenie? Nie takie jak ma większość dzieci w moim wieku. Nie chcę laptopa, tableta czy najnowszego telefonu. Marzę o tym, abys przestała pić, aby było normalnie, żebyśmy byli kochającą się rodziną. Wspólne śniadania, obiady i kolacje... Wszyscy siadamy przy stole, opowiadamy, jak minął dzień... Nikt na nikogo nie krzyczy, słuchamy siebie nawzajem, śmiejemy się... Marzę, by wrócić ze szkoły do domu, a w nim - Ty w fartuszkę, krzatająca się po kuchni pachnącej ciepłym obiadem... Potem pytasz, czy pomóc mi w lekcjach. Siadamy wspólnie przy biurku, tłumaczysz mi trudne zadania z matematyki. Pragnę, abys przytuliła mnie na dobranoc, życząc kolorowych snów. Chcę tylko takich dni i nocy... Chcę żyć w normalnej, kochającej się rodzinie! Czy pragnę za wiele?!

(...) W domu dziecka jest mi bardzo smutno. Tutaj są dzieci alkoholików, ale nie tylko. Są też takie, które w swoim życiu wiele przeszły...Może więcej niż ja? Nie mają bliskich, żadnej rodziny. Ja mam, ale cóż z tego, jeśli brakuje Ci czasu, żeby mnie odwiedzić...Poznałam tu wielu ciekawych, dobrych ludzi, ale to Ciebie brakuje mi najbardziej. Mamo, zawalcz o siebie i naszą rodzinę! By alkohol do końca jej nie zniszczył, by nie było za późno...Przestań pić, znajdź pracę, poddaj się leczeniu! Porozmawiaj z ludźmi, którzy należą do Klubu Anonimowych Alkoholików. Wiem, że nie będzie to łatwe, będzie bardzo trudne, ale, proszę, podejmij próbę. Będę się modlić za Ciebie, aby Bóg dał Ci dużo siły i wytrwałości do pokonania uzależnienia. Najważniejsze, żebyś podjęła walkę. Tak bardzo chciałabym znów być z Tobą, mamo, proszę...

(...)Każda komórka mojego ciała mówi mi: **BARDOZO CIĘ KOCHAM, MAMO.** Tęsknię i pragnę, żeby co roku, zdmuchując świeczki na urodzinowym torcie nie marzyć ciągle o tym samym, że chcę żyć

w zdrowej, kochającej się rodzinie. Niech marzenie w końcu się spełni! Pozwól mi Cię kochać trzeźwą i Ty kochaj mnie zamiast alkoholu.

N.Ł.



Gdyby nie alkohol...

(...) Swoj pierwszy kontakt z alkoholem miałem w klasie czwartej. Napilem się wina, które robili moi rodzice. (...) W drugiej klasie szkoły średniej odkryłem, że alkohol mi pomaga. Po wypiciu stałem się odważniejszy, silniejszy. Potrafię nawet tańczyć, co bez procentów wydawało mi się niemożliwe. Byłem nieśmiały, a po kilku kieliszkach lęk zniknął. Zawstydzano mnie towarzystwo dziewczyn, nowe sytuacje czy miejsca, a po alkoholu wyglupiałem się i robiłem z siebie błazna. Wydawało mi się, że jest fajnie (...) Na jednej z takich prywatek poznałem swoją przyszłą żonę. Praktycznie dzięki niej opamiętałem się w picciu. Zdałem maturę, potem były studia na politechnice, ślub, praca, dziecko... Wszystko układało się pomyślnie... Po kilku latach dostałem propozycję pracy w Norwegii. Żał było odrzucić tak dobrze płatną posadę. Po roku spędzonym z dala od bliskich alkohol zagrał pierwsze skrzypce. Chciałem być fajnym szefem, akceptowanym przez podwładnych. Mówiłem sobie, że muszę się wyluzować, napić, by nie onieśmiała innych. Znowu alkohol dodawał mi odwagi. Z czasem też upijałem się w samotności, z tęsknoty za rodziną. Po pracy nie miałem do kogo otworzyć gęby. Odkryłem przyjemność z samotnego picia alkoholu. I tak, powoli przylgnęła do mnie łaska tego, co to lubi mocne trunki.

(...) Kiedyś, będąc w pracy pod wpływem alkoholu, podjąłem decyzję, której konsekwencją była śmierć człowieka. Zwolniono mnie w trybie natychmiastowym. Miałem ogromne wyrzuty sumienia i jak zwykle ukojenie przyniósł mi alkohol. (...) W końcu wylądowałem na ulicy, jak żebrak. Upijałem się, traciłem przytomność, a jak się ocknąłem, myślałem tylko o tym, żeby się napić. (...) Pewnego dnia zobaczyłem swe odbicie w lustrze na dworcu, przeraziłem się, zapragnąłem wrócić do Polski.



Wyżebrowane pieniądze przeznaczyłem na bilet. Znalazłem się w Warszawie z mocnym postanowieniem, że nie wezmę alkoholu do ust. (...) Trafiłem do ośrodka dla alkoholików. Po paru miesiącach uwierzyłem, że nie jestem do końca złym człowiekiem. Tam w środku, we mnie, drzemie ktoś mądry i dobry, muszę go tylko zbudzić. Dzięki terapii tak naprawdę poznałem samego siebie. Wiem, że picie stało się łatwym sposobem na pokonywanie życiowych trudności, ale to tylko pozorne rozwiązanie, krótkie, bo w rzeczywistości to właśnie picie stało się pasmem kolejnych tragedii.

(...) Całe moje życie mogłoby potoczyć się inaczej. Gdyby nie alkohol, byłbym szczęśliwym mężem, ojcem i dziadkiem. Niestety, jestem sam, rodzina nie chce mieć ze mną nic wspólnego. (...) Niech nikt się nie łudzi, że procentowe trunki pomogą lekko przejść przez życie. Staną się ciężarem, który pociągnie na samo dno. I nie wszystkim uda się od niego odbić...

A.M.

JASEŁKA w Gomulinie

Wspaniałym wydarzeniem było jak co roku przedstawienie jasełkowe, które mogliśmy obejrzeć 22 XII 2015 r. Grupa uczniów klasy VI a, VI b, IVb i II b pilnie ćwiczyła role, by zaprezentować



swoje talenty aktorskie i wokalne. Bardzo ciekawe, udane jasełka, oparte na autorskim pomysle Pani katechетки Małgorzaty Tosiek, piękna dekoracja i kostiumy małych aktorów, a także śpiew kolęd przygotowany pod kierunkiem Pana Pawła Filipka, znakomicie oddawały nastrój scenicznej prezentacji rozgrywającej się w niebie i na ziemi. Mali aktorzy wspaniale przybliżyli licznie zgromadzonej szkolnej społeczności i zaproszonym gościom: Panu wójtowi Romanowi Drozdkowi, ks. proboszczowi Janowi Cholewie, Pani Kazimierze

Dryzek, Pani Julii Karlińskiej, Pani Joannie Pirek prawdę o narodzinach Jezusa. Przedstawili historię Maryi (Joasia Kluf) i Józefa (Kacper Galicki), którym towarzyszyły Anioły (Natalia Łuczyńska, Natalia Świerczek, Zuzanna Mazerant, Antoni Kowalski, Marcel Podlecki, Zuzanna Skupień), pastuszkowie (Mateusz Galicki, Jakub Plich, Mateusz Nowacki) i Mędrcy (Maksymilian Koziol, Mateusz Magiera, Arkadiusz Kostrzewa), którzy przybyli oddać pokłon Dzieciątku.

Na zakończenie Pani Dyrektor oraz nasi goście złożyli wszystkim świąteczne życzenia. Nie zapomniano o prezentach dla dzieci. Pan wójt, ks. Proboszcz i Pani Radna obdarowali uczniów cukierkami.

Jasełka nie tylko były starannie przygotowane, przede wszystkim niosły piękne przesłanie: *Tylko człowiek pyszny, mały szuka swojej własnej chwały. Pycha, chciwość, zazdrość, pieniądze i władza niejednego nieszczęślika sprowadziły na bezdroża. Dał się zwieść mamonie, za ziemskie rozkosze, bogactwo i sławę diabłu sprzedał duszę. I tak na tym świecie zło z dobrem się plecie... Ale ostatecznie to dobro zwycięży, bo zło, choćby w najstrojniejsze szaty się przebrało i jak Anioł wyglądało i tak zawsze złem zostanie. A dobro, choćby w lichej odzieży, choć w żłobie na sianie leży - ZWYCIĘŻY. Bo dobro z miłości się rodzi, a miłość od Boga pochodzi. W sercach naszych Bóg się rodzi – pokój ludziom dobrej woli. A kto złem się bawi, do nieba nie trafi. Dlatego, człowieku, pamiętaj - ZŁO, DOBREM ZWYCIĘŻAJ. M.K.*





Po przedstawieniu jasełkowym rozstrzygnięto Szkolny konkurs ortograficzny *DYKTANDO* 2015, który odbył się w naszej szkole 7. grudnia 2015r. 44. uczniów klas IV-VI przystąpiło do ortograficznej potyczki. Komisja konkursowa po sprawdzeniu prac wyłoniła laureatów, których nagrodzono pięknymi książkami i dyplomami.

Oto lista zwycięzców:

Mistrz ortografii – Patrycja Marczak klasa VI a; **I miejsce**– Natalia Łuczyńska klas VI a, Angelika Malicka klasa VI a;

II miejsce – Julia Kaleta klasa V, Patryk Nowak klasa V;

III miejsce– Marcel Podlecki klasa VI a, Jakub Bugajski klasa IV b.

Każde dziecko wie, że 21 i 22 stycznia to Dzień Babci i Dzień Dziadka. Uczniowie naszej szkoły, jak co roku, uczcili ten wyjątkowy dzień zapraszając swoich bliskich na uroczyste spotkanie. Odbyło się ono 22.01.2016 r. w sali gimnastycznej. W miłej atmosferze goście zasiedli na trybunach, by oglądać program artystyczny przygotowany przez wnuki. Wspaniale wystąpili najmłodsi, prezentując swoje umiejętności taneczne, wokalne i recytatorskie. Wykorzystując czas karnawału, wnuczka zaprosiły do wspólnej zabawy swoich bliskich, by pokazać różnorodne tańce, śpiew i popisy instrumentalne w programie pod nazwą „Ja się wcale nie chwale, ja po prostu mam talent”. Jak zwykle goście nie zawiedli. Ponad dwustuosobową publiczność przywitała Pani Dyrektor Danuta Stępień i złożyła serdeczne życzenia: zdrowia, pomysłowości, zadowolenia, radości, jaką daje posiadanie wnuczka lub wnuczki. Na tę niezwykłą uroczystość przybył też Ks. Proboszcz Jan Cholewa, by przekazać pozdrowienia, pogratulować miłych wnuczka. Do dzieci zwrócił się z prośbą o to, aby zawsze, nie tylko od święta, szanowały i kochały swoich Dziadków.

W trakcie dwugodzinnego przedstawienia publiczność oglądała występy najmłodszych uczniów naszej szkoły. Były piosenki pełne miłości i humoru, a także zabawne wierszyki.



Nie zabrakło popisów gry na instrumentach męskich. Swoim wykonaniem zachwycili nas: skrzypaczka Żalka Gadajczyk z kl. III b i gitarzysta Sebastian Rozpedek z kl. IIa.

ak
zwgk
le
„Skrz
ały”
wspa
niale
zaba
ńczy
ły
polon
eza,
oberk
a,
polk
ę.
troja



ka. W tańcu nowoczesnym zaprezentowała swe umiejętności Wiktoria Matyja z kl. IIIa, która wraz z Klaudia Zapałą zapowiadala występy uczestników przedstawienia - konkursu.

Na zakończenie wszystkie wnaki zaśpiewaly piosenkę "Wiwat, babunie", podczas której dziewczyny z klasy V częstowały gości ciastkami i pysznym tortem. E.K.



PODSUMOWANIE I PÓŁROCZA

UCZNIOWIE NASZEJ SZKOŁY BRALI UDZIAŁ W LICZNYCH KONKURSACH I ZAWODACH SPORTOWYCH:

- w gminnym konkursie literackim o tematyce antyalkoholowej
- I m. Natalia Łuczyńska – kl. VI a (opiekun M. Kędzierska),
w plastycznym - w kat. klas I-III - I m. - Antoni Kowalski – III a (opiekun K. Tosiek), w kat. klas IV-VI – III m. –Marta Malicka – kl. IV a (opiekun J. Sobutkowska);
- udział 3 uczennic- J. Kluf, M. Sobutkowskiej, N. Koteckiej w XV Powiatowym Przeglądzie Kołęd i Pastorałek w Szydłowie (opiekun P. Filipek)- uzyskanie I m. przez J. Kluf;
- szkolny konkurs ortograficzny dla uczniów klas IV-VI – Dyktando'2015 – tytuł Mistrza Ortografii uzyskała ucz. kl. VI a P. Marczak, ponadto przyznano nagrody za I miejsce –

A. Malicka, N. Łuczyńska – kl. VI a, II m. – J. Kaleta, P. Nowak – kl. V, III m. – M. Podlecki – VI a, J. Bugajski – IV b (M. Kędzierska, A. Czerwińska, D. Stępień);

- udział 3 uczennic w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Piórem malowane” – P. Marczak, A. Malickiej i N. Łuczyńskiej – II m. N. Łuczyńskiej – (opiekun M. Kędzierska);
- udział uczniów klas VI w **przedmiotowych konkursach** z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego- etap szkolny;
- udział dzieci oddziałów przedszkolnych i klas I-VI w konkursie plastycznym „Zapobiegajmy pożarom”;

Wśród osiągnięć sportowych do najważniejszych należą:

- I Rzut Ligi Lekkoatletycznej Z LZS woj. łódzkiego szkół podstawowych i gimnazjów - Kleszczów:
 - II m. J. Kluf- rzut piłeczką palantową;
 - X m. P. Marczak – bieg na 60 m;
 - XIII m. K. Olszewski – bieg na 60 m;
 - XIII m. K. Matyjaszczyk – skok w dal;
 - VII m. – sztafeta szwedzka dz.;
 - XI m. sztafeta szwedzka chł.;
 - Finał Centralny XX Ogólnopolskich Masowych Biegów Przelajowych Z LZS – Wolbórz:
 - XXV m. – P. Paulińska – bieg na 600 m;
 - XXIX m. – I. Kosacka – bieg na 600 m;
 - Mistrzostwa Ziemi Piotrkowskiej na ergometrach wioślarskich:
 - I m. w powiecie (K. Socha, N. Łuczyńska, P. Cieślak, A. Jędrych, M. Magiera, S. Tuta, K. Galicki, K. Wesołowski, D. Matyja, A. Jończyk, S. Chojnacki);
 - Mini piłka ręczna dz. i chł.:
 - I m. w gminie dz., II m. w powiecie;
 - I m. w gminie chł., VI m. w powiecie;
- Szkoła zajęła VI m. w województwie we współzawodnictwie sportowym najlepszych szkół podstawowych Z LZS woj. łódzkiego w 2015 r. IX m. w klasyfikacji generalnej dla szkoły po I rzucie Ligi LA Z LZS woj. łódzkiego.

Do zawodów uczniów przygotowawali: A. Pawlak, L. Dudek, P. Szulc.



N/z: najlepsi sportowcy z klas IV-VI

Odbywały się także **inne konkursy szkolne** – szkolny etap konkursu literackiego i plastycznego o tematyce antyalkoholowej, liczne konkursy plastyczne organizowane przez SU, konkursy historyczne („Grody”); konkursy w ramach obchodów **Dnia Patrona** (konkurs o tematyce patriotycznej „Taką Cię kocham, Polsko!” – plastyczny, fotograficzny, literacki, prezentacja teatralna „I kochajcie książkę!” – fragmenty utworów H. Sienkiewicza („Krzyżacy”, „Bajka”) przygotowana pod kier. A. Czerwińskiej, M. Kędzierskiej, M. Pawlik oraz prezentacja taneczna – występ zespołu „Skrzaty” - A. Pawlak, rozgrywki sportowe o puchar im. Ks. M. Wiewiórowskiego; w/w prezentacja artystyczna została także zaprezentowana seniorom z Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Piotrkowie Tryb.; konkursy w związku z projektami, akcjami edukacyjnymi, np. **Dzień Bezpieczeństwa** połączony z akcją „Jabluszko-cytrynka”, pokazem sprzętu OSP w Gomulinie i Woźnikach, pogadanką policjanta na temat zasad bezpieczeństwa osobistego, pokazem udzielania I pomocy przedmedycznej, otwarciem mobilnego miasteczka ruchu drogowego oraz placu zabaw dla najmłodszych,

Dzień życzliwości – A. Siekańska oraz wychowawcy klas,

Dzień praw dziecka/ucznia – rzecznik – P. Baras (prezentacja Konwencji o Prawach Dziecka); -7- akcja „**Cała Polska czyta dzieciom**” połączona z imprezą integracyjną klas IV (A. Czerwińska);

impreza edukacyjno-rekreacyjna „**Kartoflada**” – L. Cienkowska we współpracy z A. Siekańską, J. Giza oraz rodzicami.

Kontynuowana była realizacja **innowacji pedagogicznej „Ortograficzne nutki”** (L. Cienkowska i B. Szule). D.S.

Zwycięzcom gratulujemy, a wszystkich uczniów zachęcamy do udziału w konkursach, zawodach, imprezach w II półroczu roku szkolnego 2015/2016.

redakcja



Po dokonaniu klasyfikacji, zgodnie z regulaminem, stypendia za wyniki w nauce przyznano następującym uczniom klas IV-VI.

Kl. IV a – Julia Kabzińska – śr. 5,0, wz. zach.,
Aleksandra Łuczyńska – śr. 5,0, wz. zach.,
Mateusz Nowacki- śr. 4,82, bdb. zach.,

Kl. IV b – Jakub Bugajski- śr. 4.9, wz. zach.

Kl. V – Michalina Adameczyk- śr. 4,91, wz. zach.,
Julia Junicka- śr. 4.82, wz. zach.,
Patrik Nowak- śr. 4,82, wz. zach.

Kl. VI b – Zuzanna Mazerant – śr. 5,27, wz. zach.,
Julia Fajkowska – śr. 5,09, wz. zach.;
Klaudia Klimczak – śr. 4,91, wz. zach.,
Paulina Cieślak – śr. 4,82, wz. zach.;

Kl. VI a – Angelika Malicka – śr. 5,27, wz. zach.,
Patrycja Marczak – śr. 5,18, wz. zach.,
Natalia Łuczyńska – śr. 5,00, wz. zach.,
Kacper Galicki – śr. 4,82, wz. zach.;



BAL CHOINKOWY



Zabawa choinkowa na stałe wpisała się w kalendarz imprez organizowanych w naszej szkole. 30. stycznia 2016 roku na ten niezwykły bal licznie przybyli uczniowie i rodzice. Impreza rozpoczęła się o 12.00 i trwała do 20.00. W tym czasie dzieci z oddziałów przedszkolnych, następnie uczniowie kl. I-III i IV- VI, w trzech grupach wiekowych, tańczyli przy dźwiękach dyskotekowej muzyki granej przez DJ Piotra i Janka. Podczas balu dzieci wspaniale prezentowały się w barwnych strojach



karnawałowych. Na parkiecie, w rytmie disco, wirowały wróżki, królowny, spiderman, kowboje, Zorro, piraci i inne barwne postacie z bajek. Przy dźwiękach skocznej muzyki i utworach znanych wykonawców uczniowie mogli pobawić się ze szkolnymi kompanami. W czasie imprezy odbyło się szereg konkursów, pokazów cyrkowych umiejętności, które

dla najmłodszych przygotowali i poprowadzili wspaniali wodzireje: **Ewa i Sylwester Wiśniewscy**. Dla grupy uczniów kl. IV-VI zajęcia konkursowe zorganizowała Pani Joanna Sobutkowska, która była też autorką pięknych dekoracji zdobiących salę szkolnego balu. Cała oprawa plastyczna, w kolorach bieli i błękitu, wprowadziła wszystkich w wyjątkowy, magiczny klimat zachęcający do karnawałowych szaleństw, bo „...czas po temu...” Nagrody zakupione z funduszu Rady Rodziców oraz podarowane przez **P. Sylwię Malicką** (srebrna biżuteria) wykorzystano jako konkursowe upominki.

Zabawę zorganizowała i w znacznej części sfinansowała Rada Rodziców. Sponsorem był również **Market Kaufland w Piotrkowie Tryb., który przekazał placówce bony upominkowe o wartości 1500 zł.** Część z nich wykorzystano na zakup soków i cukierków dla wszystkich dzieci biorących udział w tej karnawałowej imprezie. Kolejnym darczyńcą był też **P. Józef Strąkowski** właściciel piekarni w Kamocinku, który dofinansował koszty słodkiego pieczywa. Rodzice dla swoich pociech przygotowali kawiarenki, gdzie czekał poczęstunek. Jak co roku





przyjechał Święty Mikołaj z workami pełnymi prezentów, by obdarować wszystkie dzieci paczkami słodczy.

SPRAWY I SPRAWKI ZE SZKOLNEJ ŁAWKI

Są święta Bożego Narodzenia, nagle Jasiu przychodzi do mamy i mówi:
- Mamo, choinka się pali.
- Synku, nie mówi się pali tylko świeci.
Po chwili Jasiu znów przychodzi:
- Mamo, a teraz firanka się świeci.

Co mówi bombka do bombki?
- Chyba nas powieszają!

Jak blondynka zabija karpia na wigilię?
Topi go.

Wigilia. Facet gotowy i zwarty czeka na pierwszą gwiazdkę.
Oczywiście puste miejsce zostawił, a tu nagle dzwonek
- Puk! Puk!
- Kto tam?
- Strudzony wędrowiec, czy jest miejsce?
- Jest!
- A mogę skorzystać?
- Nie!
- Czemu?
- Bo tradycyjnie musi być puste!

Koledzy rozmawiają po pracy:
- Jak minęły święta?
- Wspaniale! Żona serwowała mi same zagraniczne dania.
- A jakie?
- Barszcz ukraiński, fasolkę po bretońsku, pierogi ruskie i sznyceł z kapustą włoską.



Jasio pisze list do w. Mikołaja:
„Chciałbym dostać narty, łyżwy, sanki i grypę na koniec ferii świątecznych”

Kacper Galicki, Sebastian Tuta
kl. VI a

NASZA TWÓRCZOŚĆ

MIKOŁAJE

W małym, zielonym domku, na samym końcu wsi pod lasem mieszkała Zosia wraz ze swoimi rodzicami. Dziewczynka była jedynaczką, oczkiem w głowie swych najbliższych. Wkrótce mogło się to zmienić, bowiem na świat miał przyjść braciszek...

Mama brała na kolana Zosię i tłumaczyła jej, że w niedalekiej przyszłości będzie miała dzidziusia, więc troszkę mniej czasu dla niej, bo małe dzieci wymagają szczególnej opieki i troski. Jednak dziewczynka, tupiąc nóżką, uparcie mówiła, że nie chce żadnego rodzeństwa i wybiegała z pokoju. Bawiła się swoimi lalkami, ale i martwiła, że rodzice przestaną ją kochać.

- Ty zawsze dla mnie będziesz moją małą, kochaną córeczką i nigdy, ale to nigdy nie przestanę cię kochać. Nic ani nikt tego nie zmieni. Moje serduszek jest tak duże, że wystarczy w nim miłości dla ciebie i twojego brata - mówiła mama i przytulała swą córkę.

- Zobaczmy – odpowiadała niezadowolona Zosia.

Był początek grudnia, mróz, zasypane drogi. Widoki za oknem tak piękne, że aż zapierało dech w piersiach. Jaka Zosia była szczęśliwa, że wspólnie z mamą wyjadą lepić bałwana, pojeżdżą na sankach lub łyżwach. Szybko się rano ubierała, aby powiedzieć mamie o swych planach. Jednak nie zdążyła. Nadszedł ten dzień, którego tak bardzo się bała. W kuchni nie było ani kochanej mamy, ani kochanego taty. Była tylko babcia, która powiedziała, że tato zawiózł mamę do szpitala, aby mogła jej urodzić braciszka.

- Jeszcze się nie urodził, a już popsuł mi tak pięknie zaczynający się dzień. Nie chcę go wcale oglądać! – krzyczała dziewczynka.

Cały dzień przesiadziała smutna w swym pokoju. Nie chciała zjeść śniadania ani obiadu. Nie skusiła się nawet na ulubione ciasteczka upieczone przez babcię.

- Ojej, jak to się wszystko pomieszało i co to teraz będzie. Za kilka dni wigilia, miał przyjść Mikołaj, przynieść prezenty, rodzice mieli mnie kochać. Chyba nic z tego nie będzie – rozmyślała głośno dziewczynka.

Wieczorem wrócił do domu tato, zmęczony, ale szczęśliwy. Zaraz poszedł do Zosi. Przytulił ją i powiedział:

- Tak bardzo cię kocham, córeczko, i nigdy nie przestanę. Teraz będę miał tylko więcej osób do kochania. Liczę też na twoją pomoc. Będziesz przecież starszą siostrą, a to jest trudna rola. Ty czasem czegoś nie umiesz i przychodzisz do mnie po pomoc, to pewnie tak może się zdarzyć, że kiedyś twój brat będzie potrzebował twojej pomocy, gdy mnie lub mamy nie będzie w pobliżu. Liczę na to, że jako starsza i mądrzejsza siostra mu pomożesz.

- Oczywiście, tatusiu, przecież bycie starszą siostrą do czegoś zobowiązuje – nieśmiało i niepewnie odpowiedziała Zosia.

Tato przytulił córkę i pokazał jej zdjęcia małego brata. Wspólnie też wybrali dla niego imię.

- Myślę, że Mikołaj będzie najbardziej odpowiednie. Przecież wkrótce są święta i może o nas też nie zapomni Święty Mikołaj – powiedziała dziewczynka.

- Piękne imię dla chłopca, wybrane przez najlepszą siostrę na świecie. Może charakter będzie miał podobny do tego dobrego świętego – odparł tato.

Następnego dnia Zosia wspólnie z tatą pojechała po ubranka potrzebne dla Mikołaja. Kupili kolorowe śpioszki i kaftaniki, a także śliczną, mięciutką przytulankę specjalnie od dziewczynki dla brata. Gdy wrócili do domu, czekała już na nich pyszna zupa pomidorowa przygotowana przez babcię. Po obiedzie wyszli razem lepić bałwana i jeździć na łyżwach. Wieczorem Zosia z tatą przygotowała łóżeczko i kącik do przewijania. Po tak bogatym w wydarzenia dniu dziewczynka szybko zasnęła w swoim łóżeczku.

Zosia od kilku miesięcy codziennie ćwiczyła układ taneczny, który chciała zaprezentować Świętemu Mikołajowi w wigilię. Właśnie w wigilię wracała do domu mama z bratem. Dziewczynka tak bardzo się cieszyła, pomyślała: *Nawet jak Święty Mikołaj nie przyjdzie, to i tak będą to wspaniałe święta, które spędzimy wszyscy razem. A zatańczyć mogą przecież bratu – w końcu też Mikołaj. I to on będzie najwspanialszym moim wigilijnym prezentem.*

Gdy rodzice z malutkim bratem wrócili ze szpitala do domu, Zosia zapytała, czy mogłaby wziąć małego na ręce. Ostrożnie trzymała dzidziusia i delikatnie kołysała go w ramionach.

- Cześć, braciszku – powiedziała cicho. - To ja, twoja starsza siostra Zosia, wiesz? Razem z rodzicami będę się tobą opiekować.

Po uroczystej kolacji, gdy wszyscy szczęśliwi i uśmiechnięci usiedli przy ciepłym kominku, aby pośpiewać kolędy, tato nagle powiedział:

- Ojej! Zapomniałem o pieluchach dla Mikołaja. Wskoczę szybko do sklepu. Zaraz wracam!

Gdy tato wyszedł, mama przytuliła swoje dzieci i rzekła:

- Bardzo was kocham.

Nagle odezwał się dzwonek przy drzwiach wejściowych.

- Hop, hop! – usłyszeli roześmiany głos, do domu wchodzi Święty Mikołaj. Dzieci wesoło pisnęły, a mama się uśmiechnęła.

Święty Mikołaj usiadł na tym samym fotelu, na którym spoczywał rok temu i spytał :

- Byliście grzeczni?

- Tak! – krzyknęła Zosia.

- Na pewno? Podglądałem was i widziałem, że ostatnio trochę się sprzeczaście –rzekł Święty Mikołaj.

- To nie było nic poważnego, Mikołaju. Prawda, Zosiu? – spytała mama, a dziewczynka zaczęła szybko kiwać główką.

Zosia zaprezentowała Mikołajom swój układ, który przygotowywała specjalnie na ten dzień. Wyszedł idealnie. Gdy skończyła, ukłoniła się jak prawdziwa artystka, a na jej twarzyczce pojawił się szeroki, radosny uśmiech. Święty Mikołaj zaczął bić brawo, wtedy ona jeszcze bardziej się rozpromieniła.

Wszyscy dostali piękne prezenty, Święty znikł za drzwiami... Minęło kilkanaście sekund i do domu wrócił tata z wielką torbą pieluch.

- Tato! Tato! – wołała Zosia. – Mikołaj tu był! Nie zapomniał o nas! Zostawił wszystkim prezenty!

Zaspiając Zosia pomyślała, że to był najszczęśliwszy moment w jej życiu. W domu pojawił się brat i rodzice nie przestali jej kochać, a Święty Mikołaj przyniósł wymarzonego misia.

Dziewczynka spojrzała jeszcze na gwiazdzone niebo, przytuliła misia do serca i rzekła:

- Dziękuję wam, Mikołaje.

Natalia Łuczyńska kl. VIa

Co to są emocje?

Czy wie ktoś z Was , co emocje oznaczają?

I dlaczego taką nazwę mają?

Emocje to to, co czujesz, to , o czym myślisz,

To Twoje serce czytające Twe myśli.

Odczuwasz i odczytujesz wydarzenia.

Tragedia,

Komedia,

Szczęście,

Nadzieja,

Smutek,

Przerażenie,

Duma,

Lęk,

Zdziwienie,

Wzruszenie,

Przyjemność,

Radość,

Miłość,

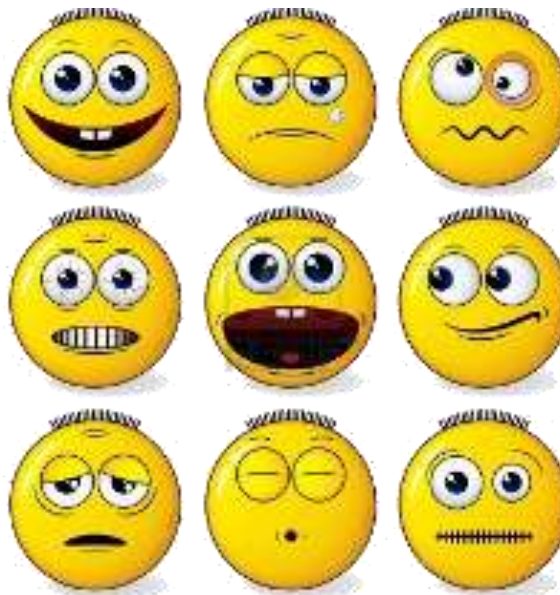
Płacz...

Krótko mówiąc, to reakcja

poprzedzona wydarzeniem.

Oceń je czasem chłodnym spojrzeniem,

bez emocji.



RADY NIE OD PARADY

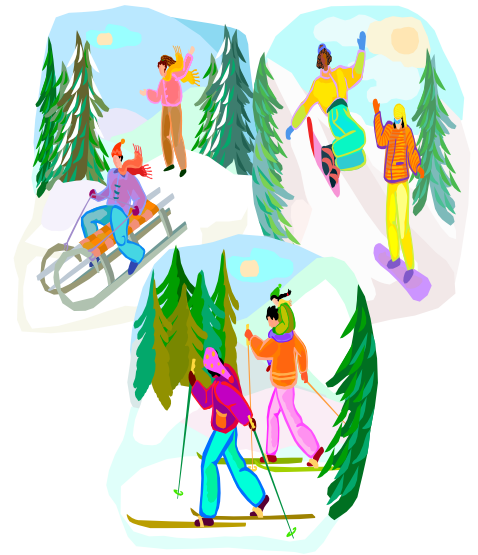
PRZEPIS NA UDA

Wrzuć do garnka
rozsądku troszeczkę
i już nie wejdiesz
na zamarznąłą rzeczkę.

Gdy **wyobraźni**
trzy łyżki odliczysz
ominiesz górki
w pobliżu ulicy.

Dodając kubek
rozwagi i miodu,
nie przypniesz sanek
do samochodu.

Wszystko przyprawisz
szczyptą **uwagi**,
a nie rzucisz śnieżką
w twarz kolegi.



Hej, na sanki
koleżanki,
w nocy srebrny śnieżek spadł!
A więc z górki na saneczkach,
aż zaświszcze w uszach wiatr!
Ach, z tej górki
na pazurki,
miło się na sankach mknie!
Tylko potem trzeba znowu
pod tę górę ciągnąć je!

**PRZED WAMI FERIE!
CZAS ZIMOWEGO
SZALEŃSTWA!**

HIGIENA ZIMOWYCH DNI

DBAJ O HIGIENĘ WYPOCZYNYKU:

- Śpij co najmniej 7-8 godzin na dobę.
- Przed snem wywietrz pokój.
- Zamiast siedzieć przed komputerem lub telewizorem wyjdź na spacer
- uprawiaj sporty zimowe.
- Ubieraj się stosownie do pogody.
- Pamiętaj o czapce, szaliku i rękawiczkach.
- Stosuj kremy ochronne na skórę twarzy.
- Po przyjeździe do domu umyj ręce.

DBAJ O HIGIENĘ OSOBISTĄ:

- Odżywiaj się zdrowo.
- Unikaj przebywania z osobami chorymi na grype i inne infekcje.
- W przypadku objawów grypopodobnych zgłoś się do lekarza.
- Noś przy sobie chusteczki higieniczne a zużyte każdorazowo wyrzucaj do pojemnika na śmieci.
- Mij ręce po wyjściu z toalety, po zakończeniu zabawy oraz przed jedzeniem.

Opracowała: OCZWIŚĆ I OCHRONA WOSK LUBIN



**NIECH BĘDĄ WSPANIAŁE
I BEZPIECZNE!**
redakcja

FOTORELACJA



Z UROCZYSTOŚCI



I WYCIECZEK







ADRES BRATKA:
*Szkoła Podstawowa
im. ks. Mariana Wiewiórowskiego
w Gomulinie ul. Szkolna 2
97-371 Wola Krzysztoporska*